W Baier

KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Października. — Rok 1842. Wtorek. № 276. Jutro, Ś. Piotr z Alkantary. Pełnia.

J. C. W. Wielki Xżę MICHAŁ wczoraj zwiedził Szpitale: Wojskowy, Dzieciątka Jezus, Ś. *Łazarza*, tudzież Więzienie Inkwizycyjne. Wczoraj wieczorem JO. Xięstwo Jchmość Namiestnikostwo dawali bal dla J. C. W. W. Xięcia MICHAŁA, na który zaproszeni zostali: Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie, Wojskowi różnych stopni, Wyżsi Urzędnicy, Konsulowie zagraniczni, Damy znakomite i liczne grono Młodzieży płci obiej, w ogóle osób przeszło 300. Bal miał miejsce w sali *Rycerskiej*, która, tak iak i cały ciąg apartamentów Zamkowych, wspaniale oświeconą była. WIELKI XIĄŻĘ przybyć raczył o godzinie w pół do 11tej, powitali GO u podwoi Dostojni Gospodarstwo. Rozpoczęte Polonezem przez JW. Jenerała Jazdy Hrabiego *Krasińskiego* z JO. Xiężną Namiestnikową, i JO. Xięcia Namiestnika z JW. Hrabiną *Gutakowską* Damą honorową N. CESARZOWEJ JEJMOŚCI tańce, trwały bez przerwy aż do północy. O tej godzinie zabrzmiał powtórnie Polonez, a J. C. WYSOKOŚĆ podawszy rękę JO. Xiężnej Jejmości Warszawskiej, przejść raczył do sali iadalnej, gdzie w około kilku stołów zasiadły Damy. J. C. WYSOKOŚĆ gościł aż do godziny 1szej, poczem pożegnawszy Gospodarstwo, wrócił do Pałacu *Łazienkowskiego*. Bal wczorajszy odznaczył się niemało wytwornością ubiorów. Damy nasze przyodziane były w najświetniejsze szaty. Odblask brylantów, bogate materje, dobór najwykwintniejszych kwiatów i ozdób rozmaitych, rzadką harmonją przedstawiał.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Śgo Ducha i N. Marji P., od Teressy *Zabierzewskiej* zł. 50. — Wdowa, w najopłakańszym stanie zostaiąca, maiąc *Synka* lat 2 i pół liczącego, uprasza litościwe Osoby aby go która raczyła przyiąć za *własne Dziecko*. Mieszka przy uli: Śto-Jańskiej N° 3, na 3m piętrze. — P. *Krsek* wykonał wczoraj swój Koncert gwizdaiący w Sali pałacu *Paca* przed zbyt małą liczbą słuchaczy, co tem bardziej żałować należy, ponieważ gdyby zgromadzenie było liczniejsze, niechybnie i Koncert byłby zupełniejszy. Może to nastąpi, gdy P. *Krsek* zechce swój Koncert powtórzyć. W każdym razie wieczór ten może być policzony do oryginalnych z powodu iego nowości. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Wieśniaku* i *Aktorce*, przywołana JPani *Chobrzyńska*.

Z Szydłowca d. 15 Paźdz: r. b. — Bolesnym iest każdy obrzęd pogrzebowy, lecz najdotkliwszy wówczas gdy wiedzie do grobu zwłoki pełnego najpiękniejszych nadziei dziecięcia. W dniu dzisiejszym złożono w cichej mogile ukochane szczątki starszego syna W. Walentego *Ronthal*, zacnego i powszechnie kochanego tutejszego Doktora. Żal był powszechny, bo rozpacz zacnych Rodziców była trudną do opisania. BÓG powołał waszego *Jania* szacowni Rodzice! policzył go w rzęd Aniołów, by z Niebios Przybytku zsyłał Wam Jego błogosławieństwo; uspokójcie Waszą boleść, zachowajcie dni Wasze dla iedynego teraz *Józia* i przyjmcie te kika słów pociechy, które Wam prawdziwy Przyiaciel przesyła. *H.*

Z Petersburga 28 Wrześ: (10 Paźd:). — Od dnia dzisiejszego otwartą została tegoroczna wystawa płodów sztuki w Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych.

Anglja. — Maią ustanowić bank *indyjski* z kapitałem 500,000 dukatów. — Znakomity dom handlowy *Baring i Spółka*, z okoliczności pobierania podatków z dochodów maiątkowych, podał swój dochód nie więcej iak na 300 dukatów rocznie, a to z przyczyny strat doznanych przez bankructwa wielu domów handlo: amerykańskich. Mimo to kredyt tego domu bynajmniej nie ucierpi; wiadomo bowiem, że iego Naczelnicy są iedni z najbogatszych Kupców w świecie. — Anglicy przy zdobywaniu *Chapoo* w *Chinach*, ponieśli straty większe iak poprzednio o tem doniesiono. Załoga wprawdzie zwycięzcom ustąpiła, ale

w chwili gdy Anglicy rzucili się do plondrowania miasta, wielu z nich poiedyńczo zamordowano. Około 300 Tatarów zamknąwszy się w wieży warownej, bronili się tak zacięcie, iż mimo żywego ognia artylerji, nie chcieli poddać się i tylko 40tu z nich zostało przy życiu. Anglicy podaią swoią stratę na 10ciu w zabitych, między niemi Pułkownik *Tomlinson* z 18go Irlandzkiego pułku i 40tu ranionych. — 12tu Kapitanów posunięto na stopień Maiora za obronę *Dszelalabadu;* 5ciu z nich ozdobiono zarazem Krzyżem Kawalerskim orderu *łaziennego*. Podpułkownik *Monteith* dowodzący brygadą pod dowództwem Jenerała *Pollok*, został mianowany Pułkownikiem i Adjutantem Królowej. — W 10tym artykule nowo zawartego traktatu z Stanami Zjed:, zawarowano wzaiemne wydawanie winowajców. Lord *Ashburton* (Eszbertn) oświadczył iednak, iż zbiegli niewolnicy nie będą wydani ze strony Anglji. Amerykanie zaś wydali iuż Szkota nazwiskiem *Kingey*, który zbiegł do *Nowego Jorku* z kosztownościami za 1000 dolarów. — Więzienie w *Manszester* iest teraz napełnione aresztowanemi za spółudział w ostatnich zawichrzeniach wznieconych przez robotników. — Arcy-Biskup z *Tripolis* w Syrji, bawiący teraz w *Birminghamie* z młodym *Syryjczykiem*, doznał iak najgościnniejszej uprzejmości u Xdza *Allport*, który żywo wspierał usiłowania tego Kapłana celem zbierania składek dla dyecezji *syryjskiej* założenia szkół chrześcjańskich w tamecznych stronach i t. p. W tych dniach doniesiono iednak Xdzu *Allport*, iż zamiast Prałata, przyjmował oszusta, który pod przybraną godnością i z fałszywemi świadectwami, starał się uwieść łatwowiernych. Policja przedsięwzięła śledztwo, uwolniła iednak obwinionego z powodu niedostatecznych dowodów. — Pod-Sekretarz Stanu w Ministerstwie spraw zagran: zawiadomił właścicieli papierów *hiszp:*, iż Ministerstwo uczyni Rządowi *madryckiemu* przedstawienia dla zrealizowania tychże papierów. — Przy pożarze liwerpoolskim ogółem 8miu ludzi postradało życie. — Hrabia *Errol* Wielki Koniuszy Królowej, ma sobie wytoczony proces za wybicie Urzędnika Policji.

Belgja. — Rząd zaciągnął nową pożyczkę od Braci *Rotszyld*.

Francja. — Dwór 10go b. m. wyiechał na krótki czas do *Fontenblo*. — Biura ministerstwa wojny ciągle są oblegane dowiaduiącemi się o los swoich krewnych służących w korpusie Jenerała *Changarnier* (Szangarnje). — Marszałek *Soult* (Sult) chciał natychmiast odwołać Jenerała *Bugeaud* (Biużo) za iego pismko o *Afryce*, lecz większość głosów w radzie ministerjalnej opierała się temu surowemu rozkazowi. — Królowa *Krystyna* ma przepędzić zimę w *Nizzie*. — 7go b. m. zaszło znowu nieszczęście na kolei żelaznej *wersalskiej* na prawym brzegu *Sekwany*. Wysłany z *Paryża* o właściwej porze szereg powozów, spostrzegł niedaleko *Folie* blisko nadieżdżaiący parochód z wagonami obładowanemi kamieniami. Powożący oba transporty uczynili wszystko, aby złagodzić gwałtowność uderzenia i to udało się o tyle, że tylko kilka osób zostało lekko ranionych. — Podarunki przywiezione od Wice-Króla *Egiptu* Królowi Francuz:, składaią się z 8miu bardzo pięknych koni arabskich, oraz kaszmirów; *Artim* Bej Sekretarz Baszy miał zlecenie dostawić ie Królowi. — 7go b. m. ukończono proces obwinionych o tajne przechowywanie amunicji i o fabrykowanie machiny piekielnej. Krawiec *Ory* i *Ferret* zostali skazani na 2-letnie więzienie, a wraz z *Ponceletem* na zapłacenie po 3000 fr. kary, innych zaś skazano na kary mniejsze.

Hiszpanja. — Były Wódz Karlistowski *El Pastor* wręczył Posłowi Reienta w *Bernie* w *Szwajcarji* pismo upraszaiące o pozwolenie powrotu do Hiszpanji. Obecnie bawi w *Lausanie* gdzie widuie się często z *Kabrerą*. Rząd *Sardyński* nie pozwolił mu udać się do Włoch. — Minister sprawiedliwości P. *Zumalakarregui* wypracował amnestję, podług której tylko 25ciu osobom byłby wzbronionym powrót. Ministerstwo iego plan odroczyło. — P. *Olozaga* zawiadomił z *Paryżu*, iż wracaiąc będzie miał obszerniejsze narady z Panem *Guizot* (Gizo) dla przywrócenia stosunków dyplomatycz: z Francją. — Utrzymuie się iescze wieść o ogłoszeniu ustawy z r. 1812,

a to iedynie w celu przedłużenia nieletności Królowej. — Członek Kortezów *Don Piotr Monsy* zostawszy pojmanym przez bandytów, musiał dać wykupne 8000 fr. — W prowincji *Murcji* wieśniacy złupili rządowe magazyny solne.

Hollandja. — Z okoliczności zaślubin Xżniczki *Zofji*, tragarze hagscy ukazali się w maskach przed pałacem Królewskim, i wobec dostojnych osób utworzyli zabawę ludu.

Niemcy. — 2go b. m. J. C. W. Xżę *Leuchtenbergski* przyiął udział w polowaniu na bażanty odbytem w *Luxemburgu.* — Poseł hollenderski Jenerał Hrabia *Limburg Stirum*, 11go b. m. miał zaszczyt złożyć W. Xciu *Sasko-Wajmarskiemu* pismo zawiadamiające o dopełnieniu 8go b. m. obrzędu zaślubin W. Xcia Następcy z Xżniczką *Zofją* w Hadze; dostojna para 22go b. m. przybędzie do *Wajmaru.* — W *Kassel* umarł Rzeźbiarz Profesor *Ruhl*; był on Profesorem *Raucha* w Berlinie.

Turcja. — Basza *Hercegowiny* zawarł traktat z Władyką *Czarnogórców*, mocą którego niesnaski pograniczne o *Grabowo* i *Uskoków* maią być rozstrzygnięte przez Sąd polubowny. Basza w tym celu widział się z Władyką w *Raguzie*, a zawieszenie broni ustanowiono na 15-miesięcy.

Rozmaitości. — W bliskości *Mans* w tych dniach ubito parę orłów, ieden z nich trzymał ieszcze w pazurach karpia ważącego około 2 funty. — Zimno tak nagle nastało w niektórych miejscach *Francji*, iż iaskułki które ieszcze nie zdołały powędrować do cieplejszych kraiów, spadły bezwładne na ziemię; widziano chłopców łowiących ie rękami. — O życiu sławnego Basetlisty Alexandra *Batta*, opowiadaią anegdoty następuiące: Nauczyciel iego *Platel* zaproszony był raz na wieczór muzyczny do Ministra, lecz wstrzymany słabością w domu, polecił swemu uczniowi; aby poszedł go zastąpić. Młody Alexander cały przemokły do nitki przez ulewę, zziębnięty i na wpół drżący, za przybyciem do przedpokoiów magnata, ledwo nie został natychmiast oddalony przez zuchwałych lokaiów oburzonych niedbałym ubiorem malca. Zaczęła się sprzeczka, a malec ciągle powtarzał: »Jestem młody Alexander *Batta*, i przychodzę zastąpić moiego Nauczyciela Pana *Platel*.” Dopiero wszyscy obecni w śmiech, szło bowiem o wykonanie trudnego dzieła *Bethovena* pod tytułem *Burza* (orage). »Ha! kiedy Nauczyciel iego przysłał, zawołał Minister, toć malec musi być pewnym swego,” i pozwolono mu zasiąść z instrumentem. Ledwo *Batta* pierwszą część odegrał, *Berjot* świadek tej sceny i iego grą zachwycony, porwał malca w swoie objęcia i zawołał: »Alexandrze! ty będziesz wielkim Artystą!” Wiadomo iż ziściła się ta przepowiednia. *Platel* zwykł był udzielać lekcję temuż wychowańcowi w brudnej, zakopconej Kawiarni, i to nawet ze szkodą koczuiących orkiestr, które przez to nie mogły zawitać do owej kawiarni znanej pod nazwiskiem: »Pod 3ma śledziami.” *Batta* zaś przynosił swój instrument z nowo muruiącego się domu, w którym ieszcze pracowano. Raz Mularze pochwycili młodego Wirtuoza i zmusili go stanąć na zaimprowizowanem wzniesieniu z cegieł i desek, aby wykonał iedno z ulubionych dzieł muzycznych. Gwardziści municypalni widząc to zbiegowisko i myśląc, że idzie o zakłócenie spokojności, zbliżyli się, aby tłum rozpędzić, lecz także zachwyceni grą młodego Artysty, iakby na odgłos czarnoxiężkiego fletu, wtórowali Mularzom okrzykami radości i podziwienia.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szepietowski Kaz: Sęd: Pok: z Szepietowa; Onyszkiewicz Jac: Asessor Sądu Polic: z Galicji; Pieniążek Kar: z Krakowa; Olszewski Józ: Dz: z Wrzeszczowa; Grabowski Fran: Dz: z Dobrotycz; Kuczborski Pio: Dz: z Kont; Leśniowski Lud: Oby: z Podgórza; Mroczkowski Tom: Oby: z Brodów; Dąbrowski Ign: Oby: z Nacpolska; Żeleziński Mar: Ob: z Długiegosiodła.

DONIESIENIA.

mu Szambelana Nowakowskiego przy ulicy Długiej, Nro 586 lit: B, w pawilonie po lewej stronie od frontu na 2m piątrze, od 7ej do 9tej rano, lub od 3ciej do 5tej po południu.

Nowo założona Fabryka Lamp, Wyrobów blaszanych lakierowanych i miedzianych

M. ZEITLER,

w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 579.

Poleca się Szano: Publiczności wszelkiemi Wyrobami tego rodzaiu, iako to: Lampy wiszące, stołowe, bilardowe, ścienne w rozmaitych fasonach, Lichtarze, Latarnie kieszonkowe składane, Tace, Koszyczki do ciast i fruktów, Cukierniczki, Maszynki do kawy i t. p. Oprócz wielu innych Wyrobów tego rodzaiu, znajduią się w tej Fabryce na nowy sposób urządzone Maszynki angielskie do filtrowania wody rzecznej, osobliwie zdatne na herbatę. Wszelkie obstalunki przyjmuie, ręczy za dobroć wyrobku i przyrzeka najumiarkowańsze ceny.

Kacper GAWARECKI, lat około 48 maiący, dawniej Służbą lokajską trudniący się, urodzony we wsi Grudnie Pow: Kowalskim, od roku 1840 żadnej o sobie nie daie wiadomości; ktoby więc takową o iego pobycie lub śmierci posiadał, raczy udzielić na koszt podpisanej w Warszawie pod Nr 1345 mieszkaiącej, przy ulicy Sto-Krzyskiej. Agnieszka *Gawarecka*.

Piotr *Slizyński*, Metr Tańców, otworzył SALON przy rogu ulic Starego-Miasta i Gołębiej pod Nr 179 na 1szem piątrze od frontu. Osoby przeto życzące sobie pobierać Lekcje, zgłosić się raczą do domu powyższego, gdzie każdodziennie zastać mnie mogą do godzi: 1szej z południa. Przytem mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w kilkunastu Lekcjach, Osoby nawet wcale nietańcuiące, 4ch najpotrzebniejszych Tańców nauczyć podejmuię się.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Józefy Lewandowskiej zaginęła: Znalazca raczy oddać do Cyrk: 12go w Pradze.



Z przyczyny braku miejsca, iest do sprzedania KOCZ z fordeklem i wszelkiemi rekwizytami, zupełnie nowy, za cenę ostateczną zł. 2,100 czyli rub. sr. 315; iak również BRYKA kryta Wrocławska na resorach, wcale nie używana, za cenę zł. 900 czyli rub. sr. 135. Wiadomość powziąść można w miejscu w Pałacu Paca Nro 493 na dole, pod Nr 17 od frontu.



Dnia 17go b. m. idąc ulicą ulicą Długą na Krasiński plac, zgubiony został ZEGAREK złoty płaski, na czarnym sznurku iedwabnym; łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 649 przy ulicy Przeiazd na 2gie piątro, do mieszkania po lewej stronie, za nagrodą złotych 20.

W Pałacu dawniej Ossolińskich na 2m piątrze wchód od Tłumackiego, iest 7 POKOI do wynaięcia do dnia 1go Lipca 1844 r.; tamże MEBLE masywm ahoniowe i iesionowe, oraz dwie Piwnic pełnych DRZEWA rżniętego, na przedaż; Kuchnia dla wygody Apartamentu.



W dniu 16 b. m. zginął WYŻEŁEK biały, z łebkiem i odmianami czarnemi, z ogonkiem kiciastym; ktoby go znalazł i oddał pod Nr 2678 lit: C. przy ulicy Bednarskiej, do Murgrabiego lub Stróża, otrzyma nagrodę przyzwoitą.

KANTOR KOMMISSOWY I STRĘCZEŃ

JULJANA GERITZ

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427

Są Dobra Ziemskie do sprzedania w Obwodach: Stanisławowskim wartości 300,000 zł. i 180,000 zł.; w Warszawskim wartości 2,200,000 i 130,000 zł.; tudzież dwie Kolonje wartości 15,000 i 13,000 zł.; Sandomierskim wartości 580,000 zł.; Opatowskim wartości 600,000 zł.; Radomskim 111,300 zł. i 80,000 zł.; Prasnyskim wartości 60,000 zł.; Łęczyckim 117,000 i 80,000 zł.; Lubelskim wartosci 262,000 zł.; Łomżyńskim 80,000 zł. i Rawskim 33,000 zł. — Potrzebny iest do naięcia lokal z 3ch Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni i Piwnicy.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 16ty raz *Cień Kochanka*. 5ty raz *Dawne miłostki*. 41szy raz 50,000 *Talarów*.

GALERJA Obrazów, na Nowym-Świecie.

Dziś Jezdzcy Konni *Guerra*.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac., JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, pod Nr 552, w domu zwanym na Rurach, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w nowo założonej Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Went* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krak:-Przedm: i Tręba:, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, na przeciw domu W. Stejnkellera, Panny *Saeger* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkel:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.